

Statystyka zakładów naukowych w Galicyi w roku szkolnym 1853.

(Dalszy ciąg. Obacz Nr. 7, 8, 9 i 10 Dodat. tygod.)

IV.

Techniczny instytut i połączona z nim szkoła sztuk pięknych i muzyki w Krakowie w r. 1853.

Wydział naukowy	Stan nauczycieli						Kancelarya dy-rekcyi	Stugi.
	Zwyczajni profesorowie	Nadzwyczajni profesorowie	Suplenci (Adjunkci)	Asystenci	Docenci prywatni	Nauczyciele w ścisłym znaczeniu		
Szkoła realna	1	—	4	—	—	5	1	2
Szkoła techniczna	2	—	6	1	—	5		
Wydział komercyalny	1	—	—	—	—	—	1	1
Wydział sztuk pięknych	1	1	3	—	—	—		
Szkoła muzyki	2	—	1	—	—	2	1	1
Razem	7	1	14	1	—	12		

W porównaniu z rokiem poprzedzającym liczył ten zakład naukowy w roku szkolnym 1853 o jednego suplenta i trzech nauczycieli w ścisłym znaczeniu więcej, mianowicie o jednego suplenta na roku przygotowawczym a trzech nauczycieli w ścisłym znaczeniu w szkole technicznej.

Wykaz znajdujących się przy tym zakładzie zbiorów naukowych.

- Gabinet fizyczny liczący 102 maszyn i narzędzi.
- Gabinet historii naturalnej w trzech oddziałach (zoologiczny, mineralogiczny i botaniczny), w każdym po 400 egzemplarzy.
- Gabinet mechaniki liczący 130 maszyn i narzędzi.
- Gabinet technologiczny mieszczący 249 sztuk (włącznie z geometrycznymi figurami, modelami, rysunkami i narzędziami.)
- Gabinet chemiczny i laboratorium mający 950 aparatów, chemicznych produktów i narzędzi.
- Zbiór instrumentów geometrycznych liczący 28 sztuk.
- Biblioteka o 540 dziełach w 950 tomach.
- Zbiór architektonicznych modeli i wzorów liczący 65 sztuk.
- Zbiór 718 litografii, stalorytów, wzorów ornamentów i rysunków technicznych.
- Warsztat stolarski i tokarski mający 30 rozmaitych sprzętów.
- Ujeżdżalnia z stosownym urządzeniem.
- Szkoła malarska mająca 40 sztuk narzędzi, 50 odlewów z gipsu i 40 obrazów.
- Sala rzeźbiarska mająca 58 narzędzi i sprzętów.
- Zbiór starożytności liczący 89 sztuk.
- Szkoła muzyczna mająca 41 instrumentów i 320 muzykaliów.

Stan uczniów.

Imatrikulowani	Szkoła techniczna					Ogółem.
	Szkoła realna	Wydział techniczny	Kurs komercyalny.	Szkoła sztuk pięknych	Szkoła muzyki	
Imatrikulowani	177	125	29	34	40	405
Goście	—	—	—	9	14	23
Razem	177	125	29	43	54	428

Imatrikulowani według narodowości:						
Polacy	173	125	29	34	40	401
Niemcy	4	—	—	—	—	4

Imatrikulowani według wyznań:	Szkoła techniczna			Szkoła sztuk pięknych	Szkoła muzyki	Ogółem
	Szkoła realna	Wydział techniczny	Kurs komercyalny			
Rzymsko - katol.	167	124	17	33	40	381
Ewang. augsb.	4	1	1	—	—	6
Izraelici	6	—	11	1	—	18
Zapłacili takse imatrikulacyi	162	97	29	23	18	329
Uwolnieni od taksy	15	28	—	—	22	76
Stypendyści	—	—	—	3	—	—

Uwaga. Uczniowie tego zakładu naukowego nieplacą dydaktrum, tylko takse imatrikulacyi, tak zwane: „Minervale.“

Powyżej wymienieni trzej stypendyści pobierali razem 1800 zlr. m. k. Cudzoziemców nie było w tym zakładzie naukowym.

W porównaniu z rokiem szkolnym 1852 uczęszczało do tego zakładu naukowego w roku 1853 o 90 imatrikulowanych uczniów więcej. Z tej przewyżki frekwencji przypada na szkołę realną 39, na wydział techniczny 17, na kurs komercyalny 10; na szkołę sztuk pięknych 12 a na szkołę muzyki 12 słuchaczy.

Gości było w roku szkolnym 1853 o pięciu mniej niż w roku poprzedzającym.

Wykładane przedmioty w kursie zimowym i letnim.

A) Techniczny zakład naukowy.

a) Szkoła realna.

Kurs I.

Religia	2	godzin na tydzień,	94	słuchaczy.
Planimetria	4	—	99	—
Arytmetyka	2	—	99	—
Algebra	2	—	99	—
Zoologia	4	—	97	—
Historia powszechna	1	—	97	—
Jeografia	2	—	97	—
Język polski	3	—	97	—
dtto. niemiecki	4	—	97	—
dtto. francuski	3	—	23	—
dtto. rosyjski	2	—	9	—
Rachunki	4	—	99	—
Kaligrafia	2	—	99	—

Kurs II.

Religia	2	godzin na tydzień,	73	słuchaczy.
Solidametria	3	—	78	—
Trigonometria	1	—	78	—
Algebra	4	—	78	—
Botanika	4	—	78	—
Historia powszechna	1	—	78	—
Jeografia	2	—	78	—
Język polski	3	—	78	—
— niemiecki	4	—	78	—
— francuski	3	—	25	—
— rosyjski	2	—	6	—
Rachunki	6	—	78	—
Kaligrafia	2	—	78	—

b) Właściwa technika.

Kurs III.

Wyższa algebra	4	godzin na tydzień,	53	słuchaczy.
Sferyczna trygonometria	1	—	53	—
Ogólna fizyka	6	—	51	—

} Przedmioty nie-obowiązujące

} Przedmioty nieobowiązujące

Ogólna chemia	4	godzin na tydzień,	53	słucha.
Mineralogia	4	— — —	47	—
Wykreślna geometrya	2	— — —	50	—
Rysunki architektoniczne	3	— — —	46	—
Rysunki ornamentów	5	— — —	53	—
Język niemiecki	3	— — —	50	—
— francuski	2	— — —	—	(Nieobowiązujący.)

Kurs IV.

Zastosowana fizyka	3	godzin na tydzień,	27	słuchaczy.
Techniczna chemia	8	— — —	13	—
Wyszła matematyka	5	— — —	29	—
Budownictwo lądowe ³	6	— — —	31	—
Wykreślna geometrya	4	— — —	22	—
Rysunki maszyn	2	— — —	20	—
Praktyczna geometrya	3	— — —	15	—
Ekonomia	3	— — —	13	—

Kurs V.

Techniczna chemia	8	godzin na tydzień,	7	słuchaczy.
Mechanika	5	— — —	14	—
Budownictwo wodne	6	— — —	15	—
Technologia	4	— — —	11	—
Rysunki maszyn	4	— — —	10	—
Niwelowanie	3	— — —	16	—
Ekonomia	3	— — —	5	—
Prowadzenie ksiąg	1	— — —	8	—
Modelowanie w warsztacie stolarskim	3	— — —	6	—

Modelowanie w warsztacie to-karskim	3	godzin na tydzień,	6	słuchaczy.
Sztuka jeżdżenia konno	5	— — —	10	—

c) Wydział komercyalny.

Rachunkowość kupiecka	6	godzin na tydzień,	20	słuchaczy.
Prowadzenie ksiąg kupieckich	6	— — —	7	—

B) Szkoła sztuk pięknych.

Estetyka, (nieobowiązująca)	3	godzin na tydzień,	18	uczniów.
Rysunki przygotowawcze	6	— — —	15	—
Nauka perspektywy	2	— — —	5	—
Wyższe rysunki	12	— — —	15	—
Malarstwo	12	— — —	15	—
Rysunki krajobrazów i rodzajowe malarstwo	12	— — —	6	—
Rzeźbiarstwo	12	— — —	5	—

C) Szkoła muzyki.

Śpiew dramatyczny: Oddział I.	6	godzin na tydzień,	10	uczniów.
Oddział II.	12	— — —	20	—

Fortepian	6	— — —	8	—
Gra na organach	6	— — —	5	—
Śpiew kościelny	3	— — —	8	—
Instrumenta dęte	5	— — —	6	—
dtto. rżnięte	5	— — —	8	—

Język naukowy w tym zakładzie był polski.

Na odczyty estetyki i do szkoły muzycznej uczęszczali także niektórzy słuchacze uniwersytetu. Również uczęszczało na odczyty geometryi i pobierało naukę rysunków kilku młodych cieśli i mularzy kształcących się na majstrów w swem rzemiośle.
(Ciąg dalszy nastąpi.)

Handel przewozowy

na komory galicyjskie, krakowskie i bukowińskie do Prus, Polski, Rosyi i Turcyi,
w roku administracyjnym 1853.

(Dokończenie. Obacz Nr. 10. Dod. tygod.)

Przewieziono Wagą na funty, według nowej taryfy celnej	Do Prus		Do Polski		Do Rosyi			Do Turcyi
	z Galicyi	z Krakowa	z Galicyi	z Krakowa	na Brody z Galicyi	na inne komory z Galicyi z Bukowiny	Multan z Bukowiny	
Wyroby perukarskie	—	—	—	—	13.42	—	—	8.35
Skóry wyprawne proste	—	—	—	—	89,71.84	12.60	—	513,13.39
dtto. przednie	—	—	—	—	11,57.31	11.48	—	24,03.97
Towary skórzane poślednie	—	57.00	—	—	13,71.59	2.73	3.36	62,67.23
dtto. pospolite	—	—	—	—	5,27.30	2.10	0.32	19,91.95
dtto. przednie	—	22.65	—	—	10,62.32	10.64	—	68,90.46
Wyroby z Kauczuku i guta-perchy poślednie	—	—	—	—	5,03.06	10.70	—	1,05.52
dtto. pospolite	—	—	—	—	69 89.76	4,08.70	1,18.72	78.41
dtto. przednie	—	—	—	—	4,60.75	48.16	0,07	1,24.08
Wyroby kuznierskie poślednie	—	1,96.95	—	—	16,08.82	—	—	3,51.79
dtto. przednie	—	37.94	—	—	2,34.18	0.84	2.35	5,82.73
Odzież i futra poślednie	—	—	17,11.00	—	1,18.15	—	—	15.29
dtto. pospolite	—	4,98.53	—	—	63,56.76	1,53.97	3,33.19	137,88.82
dtto. przednie	—	2,51.11	—	91.00	16,80.21	99.69	6,25.24	39,44.75
dtto. najprzedniejsze	—	93.56	—	—	21,21.04	6.20	26.38	47,94.52
dtto. najdelikatniejsze	—	1,10.07	—	—	13 57.14	61.10	21.10	35,33.48
Papier najpośledniejszy	—	—	—	—	16,20.00	—	—	11,41.40
dtto. pośledni	—	—	—	—	39,05.84	—	—	6,29.26
dtto. mierny	—	—	—	—	32,09.69	40.05	—	41,61.21
dtto. przedni	—	—	—	—	22,79.64	1,76.67	76.07	1,13.04
Tapety papierowe	—	—	—	—	—	—	—	21,16.52
Wyroby papierowe poślednie	—	—	—	—	9,96.12	11.75	0.10	15,91.44
dtto. przednie	—	2.17	—	—	11,06.93	50.58	—	17,62.47
dtto. najprzedniejsze	—	—	—	—	2,59.47	0.84	—	2,84.75
Wyroby drewniane najpośledniejsze	—	—	116,48.25	—	2,71.06	—	—	78.50
dtto. poślednie	—	—	—	—	30,88.44	53.20	—	5,15.40
dtto. pospolite	—	—	—	—	10,53.41	31.24	—	198,90.41
dtto. przednie	—	—	—	—	93,51.87	2,47.31	—	17,53.27
dtto. najprzedniejsze	—	—	—	—	2,67.28	—	—	50,07.29
Wyroby kościane i z fiszbinu	—	—	—	—	146,87.35	4,34.00	10,98.25	58,60.81
Towary kościane	—	—	—	—	3,98.56	9.84	—	21,21.70
Galanteryjne wyroby poślednie	—	—	—	—	3,43.65	0.50	—	1,80.28
dtto. przednie	—	—	—	39.00	42,60.59	3,29.08	13.48	1,03.59
Towary szklane poślednie	—	—	—	23,61.01	7,78.57	31.60	—	40,15.29
dtto. pospolite	—	26.38	—	—	31,37.13	1,63.10	—	4,49.24
dtto. przednie	—	14.42	—	—	142,87.56	2,73.02	1,06.26	44,38.60
Towary kamienne proste	—	—	—	—	—	52.00	—	4,93.79
dtto. pospolite	—	—	—	54.00	8,40.28	7.95	—	2,97.04
Towary gliniane pośledniejsze	—	—	—	205,14.00	—	—	—	—
dtto. poślednie	—	—	—	—	7,59.15	—	—	1,90.41
dtto. pospolite	—	—	—	—	97,06.48	74.76	—	1,20.86
dtto. przednie	—	—	—	—	14,89.55	12.73	—	15,47.90

Przewieziono Waga na funty, według nowej taryfy celnej	Do Prus		Do Polski		Do Rosyi			Do Turcyi
	z Galicyi	z Krakowa	z Galicyi	z Krakowa	na Brody z Galicyi	na inne komory z Galicyi	z Bukowiny	Multan z Bukowiny
Towary gliniane najprzedniejsze	—	—	—	—	43,43.00	1,75.67	—	10,93.24
Towary żelazne najpośledniejsze	—	—	—	—	6,02.12	6.72	—	5,33.66
dtto. poślednie	—	—	—	9,41.00	93,49.12	5,15.48	0.42	89,11.97
dtto. pospolite	—	—	—	—	25,44.54	—	—	71.19
dtto. przednie	—	53.14	128,26.52	—	180,83.82	114,03.47	47.51	205,52.40
dtto najprzedniejsze	—	41.00	—	—	56,59.65	1,91.43	1,63.67	27,95.52
Wyroby pakfongowe	—	7.01	—	—	41.00	—	1.09	2,39.93
Wyroby z cynku najprzedniejsze	—	—	—	—	—	—	—	2,60.79
Wyroby z kruszców poślednie	—	1,31.45	—	—	20,15.87	10,05.26	3.36	27,78.16
dtto. przednie	—	6.09	—	—	216,91.57	89.97	—	75,81.73
dtto. najprzedniejsze	—	9.59	—	—	38,15.08	14.28	9.42	21,78.13
Towary ze złota	—	—	—	—	5,01.64	—	—	2,40.14
dtto. ze srebra	—	13.36	—	—	6,41.96	—	20.88	8,99.46
Bizuterya	—	—	—	—	—	—	—	52.26
dtto. najdelikatniejsza	—	—	—	—	16,98.08	40.81	4.52	2,51.87
Towary składane poślednie	—	1,28.16	—	—	32,17.92	1,79.32	3,94.60	103,28.48
dtto. pospolite	—	—	—	—	53,55.57	1,64.86	18.45	104,08.16
dtto. przednie	—	59.96	—	—	132,71.97	1,57.61	59.37	236,14.00
Maszyny żelazne	—	—	1376,48.35	—	2141,02.76	49,88.00	—	21,92.84
Maszyny rozmaite	—	—	—	—	32,32.04	—	—	61.55
Instrumenta matematyczne	—	—	3,20.00	—	22,07.76	5,90.01	—	8.83
dtto. muzyczne	—	7,72.00	—	1,12.00	74,65.05	9,73.05	—	63,48.57
dtto. optyczne	—	—	—	—	31.76	38.92	—	82.42
Lekarstwa przyrządzone	—	—	—	—	15,80.66	26.59	—	19,92.90
Krochmal, puder	—	—	—	—	1,96.68	—	—	1,03.80
Proszek cynkowy i z ołowiu	—	—	10,92.00	—	—	96.04	—	—
Farby tarte	—	80.60	2,52.00	—	177,39.46	11,66.59	23.16	15,87.04
Chemiczne preparata	—	—	—	32.05	5,44.80	42.21	—	0.88
Pokosty i laki	—	—	—	—	4,81.60	56.70	—	21,58.55
Ołówki pospolite	—	—	—	—	11.60	—	—	2,40.52
dtto. przednie	—	—	—	—	9,53.59	—	6.86	3,16.91
Ocet w beczkach	—	—	—	—	7,96.00	—	—	—
Swiece woskowe	—	—	—	—	—	—	—	89.37
Mydelka	—	—	—	—	—	—	—	75.34
Perfumy	—	6.72	—	—	390,56.89	18,39.31	18,20.57	185,08.96
Kapsle	—	—	—	—	—	—	—	2,14.99
Książki, mapy, muzykalia	—	10,39.41	—	—	69,20.38	—	—	72,67.77
Litografie	—	—	—	—	6,71.79	2.68	—	5,81.85
Malowidła	—	—	—	33.78	2,21.68	—	—	77.63

Czynności wydziału archeologicznego

w towarzystwie naukowym krakowskim z uniw. Jagellońskim połączonym,
skreślił:

Józef Lepkowski,

Członek tegoż wydziału.

Poszanowanie przeszłości i przechowanie staranne zabytków sztuki, dokumentów, pomników i budowli, jest cechą prawdziwej cywilizacji. Lubo szczerze mówiąc: zamilczeć trudno że wiele pamiątek zmarniało i marnieje w krajach dawnej Polski, przecież przyznać należy, że równo z Niemcami postąpiliśmy w zamięłowaniu i ocenianiu tego, co wojny i pożary u nas ocalały. W literaturze naszej w 15 już wieku mamy Długosza, co spisał rzeczy sztuki i dokumenta po kościołach ogromnej diecezji krakowskiej rozsiane, krzyżackie z pod Grunwaldu chorągwie zrysować kazał, a historyi kapituł i heraldyce podwaliny położył. W 17 wieku Szymon Starowolski zbierał napisy z grobowców i w obszernem wydał je dziele. Tyleżyński, Sołtyk i wielu autorów opisów monograficznych, myśl tę rozwijało. — Wreszcie w końcu już przeszłego stulecia (1786 r.), prawie wtedy gdy znany w Europie Jan hrabia Potocki ogłaszał swoje badania archeologiczne, ksiądz Ksawery Zubowski podał plan do poszukiwań archeologicznych i utworzenia muzeum. Niewczesniej, bo dopiero w 1837 r. powstało słynne towarzystwo starożytności północnych w Kopenhadze — i to mnóstwo stowarzyszeń ku ochronie zabytków przeszłości i sztuki, jakimi Niemcy poszczycić się mogą; dopiero w 19 zawiązało się stuleciu. Nie starsze też w Norymberdze Germańskie Muzeum od Komissyi archeograficznej petersburskiej, co na tak wielką skalę czynności swoje w r. 1829 rozpoczęła. Uczucie macierzyńskie ku ochranianiu pamiątek sztuki i przeszłości, jakby przeciwstawienie dążeń francuzkiej rewolucyi (r. 1792) zrodziło się prawie jednocześnie w Europie — wzrosło do pojęć naukowych i utworzyło archeologię jako umiejętność wprowadzającą ład i systemat w zapatrywaniu się na zabytki sztuki i pomniki dziejów.

Koniec przeszłego stulecia, ten czas abnegacyi i zerwania z przeszłością, okazał dowodnie jak daleko w tej drodze zająć można —

dlatego też dzisiejsze obejrzenie się i związania z przeszłością, jest korzyścią drogo opłaconych przeciwnych dążeń.

Archeologia winna swój wzrost duchowi obecnej chwili, jeśli ją uważać mamy wedle kierunku jaki w naszym przybrała wieku. Niestanęliśmy i tu poza Europą, kiedy w Niemczech także mnóstwo rozlicznych na tem polu da się wyliczyć usiłowań — i Polska literatura wskazać może nie mały zastęp badaczy, wspominając imiona: Chodakowskiego, Lelewela, Czackiego, Maciejowskiego, Surowieckiego, Muczkowskiego, Sobieszczańskiego, Strończynskiego, Narbuta, Lipińskiego, Tyszkiewicza, Paulego, A. Grabowskiego, Raczyńskiego, Kraszewskiego, Zagórskiego, Z. Helda; w reszcie wydawców: Wzorów sztuki średniowiecznej i Album Wileńskiego; nakoniec tyle kosztownych i znakomych dzieł w przedmiocie archeologii ostatnimi czasy ogłoszonych. Zbiory starożytności, muzea, dyplomatarjusze i gabinety monet, nie są już u nas feniksami. Chocież zdarzyć się może w krajach dawnej Polski, wypadek podobny owemu: gdy ważne dokumenta królewskich francuzskich archiwów z 14 wieku do owijania nabożów użyto. (Monitor z Grudnia r. 1853), lub gdy w Anglii o mało nie spalono z kupą papierów, ciekawych zabytków piśmiennych z czasów Karola II.; przecież choćby się u nas podobne barbarzyństwo trafić mogło, jednak tak w tym wypadku, jak i w ochranianiu i cenieniu pamiątek prawie równo z Europą idziemy.

Mówiąc o dążności ogólnej objawiającej się w literaturze naszej, zmierzającej ku wzrostowi archeologii jako nauki; nadmienić wypada, że w tych skrętnych badaniach najwięcej królestwo Polskie wniosło skarbów do piśmiennictwa, a nasza Galicya w tyle pozostała. Gdy tam z ramienia rządu czynią poszukiwania od czasów już Chodakowskiego (1819 r.), u nas ledwo kilku pracowników prywatnymi środkami, po ziarnku do badań ogólnych przydaje. A prze-

cież z szperań naukowych, z podróży, opisów, traktowania naukowego, sływa zdrowe pojęcie w masy narodu i uczy szanować to, co w całym cywilizowanym świecie opieką i osłoną umiejętności okryto. Wprawdzie ten i ów uczony, jakiś ksiądz lub poczciwy szlachcic, zachował i u nas niejeden zabytek od zniszczenia i podał o nim wiadomość; przecież po największej części czyniono to przez miłość do dziejów lub wspomnienie przeszłości, ale rzadko ze względu naukowego dla rzetelnej archeologicznej wartości przedmiotu.

Skierować badania na drogę nauki, skoncentrować usiłowania, zjednoczyć siły postronne do celu wytkniętego planem i systematem; nikomu łatwiej i stósowniej jak korporacyom naukowym i stowarzyszeniom. Tą myślą kierowane towarzystwo naukowe krakowskie z uniwersytetem Jagellońskim połączone, na wniosek Członka swego dyrektora budow. w Krakowie p. Karola Kremera, postanowiło zorganizować komitet archeologiczny, w tym głównie zamiarze: aby zebrać obok biblioteki uniwersyteckiej muzeum starożytności krajowych, a badania uczonych w utworzonym na ten cel oddziale rocznika ogłaszać. Uchwała ta weszła w życie z początkiem 1850 roku.

Tak ten pierwotnie zawiązany Komitet, jak i osobny utworzony z niego Wydział archeologii i sztukom poświęcony (od 8. list. 1851 r.), w skutku organizacyi swojej i stosownie do statutu towarzystwa naukowego, w którego łonie istniał; nie występował na zewnątrz sam, ale wszelkie czynności swoje przedkładał wspólnemu komitetowi, jednoczącemu przez uczestnictwo w nim prezydujących, wszystkie oddziały towarzystwa. Pierwszy tedy objaw życia z ustanowionego archeologicznego komitetu, przedstawił się w odezwie, którą rektor uniwersytetu, a zarazem prezes towarzystwa p. Dr. J. Majer jako wskazówkę i przewodnika do badań archeologicznych ogłosił. Broszura ta wspólną pracą członków komitetu ułożona, wyszła w drukarni uniwersytetu r. 1850, i wtedy ją zaraz po kraju rozpowszechniono. Za wzór do jej napisania służyła doskonała w swoim rodzaju skazówka: którą wydało towarzystwo starożytności północnych, pod napisem: *Leitfaden zur nordischen Alterthumskunde*. W rozwinięciu i rozkładzie odpowiadało to pisemko dzisiejszemu programatowi germańskiego Muzeum w Norymberdze; choć na skalę daleko szczuplejszą. 1) Gdziekolwiek zaszła w kraju owa odezwa pierwszy raz u nas popularnie cele archeologii i ważność zabytków wyjaśniająca, jak najlepszy wywarła skutek zbogacając darami muzeum i gromadząc do archiwum ważne i ciekawe wiadomości o pomnikach sztuki w Galicyi dochowanych.

Jakby na dobrą wróżbę, prawie pierwszą czynnością komitetu było wysłanie ekspedycyi do Kociubińczyk nad Zbruczem w bliskości miasta Husiatyna, z kąd przywieziono dla muzeum towarzystwa znaleziony tam posąg Światowida. Wiadomość o odkryciu tego najstarszego zabytku z znanych sławiańskiego pogaństwa szczątków obniosły [po Europie wszystkie prawie dzienniki; a rosyjscy uczeni słusznie zazdroszczą nam posiadania tak ważnego pomnika.

Gdy ten znakomity nabytek stanął w murach kolegium Jagellońskiego, poczęły się ze wszęch stron gromadzić do zbiorów bibli-

1) *Schema der deutschen Geschichts- und Alterthumskunde — bei Museums-Anzeiger.*

oteki uniwersyteckiej liczne dary: z dokumentów piśmiennych, ksiąg, monet, rzeczy wykopanych, zabytków starożytności domowych i przedmiotów sztuki. Odebrano znaczną ilość listów osób znakomych w dziejach dawnej Polski 2), faksimilia i kopie dyplomatów — wreszcie przywileje oryginalne 3), nadawstwa, działy, zapisy, wyroki, rejestra i inne piśmienne pomniki; co wszystko licząc na wielość, do kilkuset dochodzi.

Z rzeczy sztuki wszedł do zbiorów niewątpliwy utwór Wita Stwosza: rzeźba wystawiająca grupę Heroda, Herodyjady i żołnierza słuchającego wyroku, którym mu jego władca poleca ścięcie ś. Jana Chrzciciela; także szafiasty rzeźbiony i malowany oltarz: „Rodzina święta pośledniejszego dłuła, przecież zabytek cenny pod względem starożytności. — Monet i numizmatów złotych, srebrnych, miedzianych i żelaznych wpłynęło do muzeum wyżej tysiąca. Prócz polskich, wiele rzymskich, niemieckich, czeskich, kuficznych i hiszpańskich.

Znoszenia się naukowe komitetu z uczonymi zbogaciły jego archiwum wielu ciekawymi rozprawami, opisami miejscowości i doniesieniami o wykopaliskach i odkryciach archeologiczną ważność mających. Na tej drodze zyskał zbiór wiele rycin starych lub też przerysów: pomników, portretów, zamków, kościołów i mogił. Zgromadziły się też mnogie pomniki pogańskiej przeszłości, jako: urny wykopane w Krakowie i w okolicznych wsiach: Brzeziu, Morawicy i Skotnikach — Izawnice, spizowe i kamienne ofiarne naczynia, kule kamienne, groty, dzidy, siekiery, topory, młotki, osetki, pierścienie, naszyjniki, paciorki, ozdoby bronzowe, bożyszcza, amulety i inne tego rodzaju starożytności.

Rzadkości bibliograficzne krajowej i obcej literatury, zewsząd nadsłać poczęto do Muzeum. Wreszcie oddział domowych z przeszłości pamiątek, pomnożył się darami przedmiotów jak: starożytne klucze, kłódki, skrzynki, podkowy, strzemiona, ostrogi, pancerze, misiurki, koszule druciane, miecze, berdysze, teorbany, narzędzia muzyczne i podobnymi ważnymi dla artystów i archeologów sprzętami.

Dotychczasowe zbiory biblioteki uniwersyteckiej połączone z temi darami, oraz z przechowanymi w ekonomii miejskiej i rozrzucenymi po innych gabinetach zabytkami, mogłyby utworzyć dość zamężne muzeum starożytności, gabinet numizmatyczny i zbiór przedmiotów sztuki. Zamyślał o otwarciu takiego muzeum nasz wydział, i w tym celu czynił kilkakrotne odezwy do wysokich władz o wyjednanie na ten cel stósownego lokalu, aby można było nabytki spisać, opisać i w systemat ułożyć. Zamiana rzeczy obcych na swoje, osobliwie w kategorii monet i numizmatów, nie małe przyniesłoby mogła korzyści dla muzeum. W tym zamiarze starał się Wydział o wejście w stosunki z uczonymi mężami i posiadaczami zbiorów — a nawet czynił kroki, chcąc zbiory ich w sposób jak to uczyniło muzeum Germańskie, dla użytku publicznego pozyskać.

(Dokończenie nastąpi.)

2) Znaczniejsze: Lisowskiego, Stefana Paca, Żółkiewskiego, Sokolińskiego, Warszkiego, Chodkiewicza, Gąsiewskiego i innych.

3) Znaczniejsze: żywieckie, nowotańskie (z Sanockiego), bieckie i zbiór w kopach po ś. p. Horodyskim.

Wykaz produkcyi i sprzedaży soli po baniach w Galicyi i na Bukowinie,

w styczniu 1854 — 1853.

(Ob. Nr. 1; 9 Dodat. tygod.).

Produkowano cetnarów:		Przedano cetnarów:	
W styczniu 1854.]	W Styczniu 1853.	W styczniu 1854.	styczniu 1853.
W Galicyi . . . 43,984 ³⁹ / ₁₀₀	41,824 ⁷² / ₁₀₀	W Galicyi . . . 38,343 ²⁰ / ₁₀₀	33,652 ⁶⁰ / ₁₀₀
Na Bukowinie . . . 2,634 ⁶⁸ / ₁₀₀	2,371 ³⁸ / ₁₀₀	Na Bukowinie . . . 2,017 ⁵⁵ / ₁₀₀	1,931 ²⁰ / ₁₀₀
Razem . . . 46,619 ⁷⁰ / ₁₀₀	44,196 ⁷⁰ / ₁₀₀	Razem 40,360 ⁷⁵ / ₁₀₀	35,583 ⁸⁰ / ₁₀₀
W styczniu r. 1854 w Galicyi więcej: . . . 2,159 ⁶⁷ / ₁₀₀		W styczniu 1854 w Galicyi . . . więcej 4,690 ⁶⁰ / ₁₀₀	
„ „ „ na Bukowinie więcej: . . . 262 ⁷⁰ / ₁₀₀		„ „ „ na Bukowinie . . . więcej 86 ³⁵ / ₁₀₀	

Wykaz spotrzebowanej ilości buraków po galicyjskich fabrykach cukru w miesiącu styczniu roku 1854 i 1853.

I. Cukiernia w **Pisarzowicach** w obwodzie Wadowskim spotrzebowana:

w styczniu 1854 surowych buraków 5,670 cnt. } w r. 1854

„ „ 1853 „ „ 7,350 „ } mniej 1680 cnt.

II. Cukiernia w **Łańcucie** w obw. Rzeszowskim spotrzebowana:

w styczniu 1854 surowych buraków 0. } w r. 1854

„ „ 1853 „ „ 4,800 cnt. } mniej 4900 cnt.

III. Cukiernia w **Tłumaczu** w obwodzie Stanisławowskim spotrzebowana:

w styczniu 1853 suszonych buraków 11,960 cnt. } w r. 1854

„ „ 1853 „ „ 11,440 „ } więcej 520 cnt.